



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Janusz KOCHANOWSKI

RPO - 577511 - I/08/KML

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Warszawa, dnia 16 czerwca 2009 r.

Pan

Donald Tusk

Prezes Rady Ministrów

Al. Ujazdowskie 1/3

00-583 Warszawa

Niektu Ławozy Jacek Freuden

Pragnę podziękować za szybką odpowiedź na moje wystąpienie w sprawie ratyfikacji *Konwencji o ochronie praw człowieka i godności istoty ludzkiej wobec zastosowań biologii i medycyny: Konwencji o prawach człowieka i biomedycynie*, zwanej Europejską Konwencją Bioetyczną (dalej: „Konwencja”) Niestety, większość moich pytań i propozycji pozostała bez odpowiedzi.

Do moich postulatów, wyrażonych w wystąpieniu należało przekazanie informacji o stanowisku Rządu w sprawie ratyfikacji Konwencji, z uwzględnieniem aktualnego stanu prac nad zapowiadaniem dostosowaniem polskiego systemu prawnego do standardów konwencyjnych oraz przyjętego przez Rząd kalendarza tych działań. Proponowałem także przygotowanie i podanie do wiadomości publicznej jasnego komunikatu w sprawie stanowiska w kwestii regulacji prawnej zapłodnienia pozaustrojowego. Pozwolę sobie przypomnieć, moje pytania i sugestie zostały oparte na piśmie autorstwa pana Łukasza Rędziniaka, Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, z dnia 22 stycznia 2008r. (sygn. DWM IV IV 086-4/08), w którym został kompleksowo nakreślony plan działań mających prowadzić do ratyfikacji Konwencji. W odpowiedzi na moje pytania nie odniesiono się do treści tego pisma i zawartych w nim deklaracji. Nie mogę stwierdzić, czy planowane wtedy działania są przez Rząd realizowane i na jakim etapie

znajduje się obecnie proces przygotowywania polskiego systemu prawnego na ratyfikację Konwencji.

Pragnę podkreślić niekorzystne konsekwencje niezdecydowania i opóźnień w działaniach prowadzących do systematyzacji standardów prawa medycznego, mające odbicie zarówno w zjawiskach obecnych już w przestrzeń społecznej jak i w prognozach dotyczących efektów zaniechań. Należy zauważyć, że polski system prawny zawiera luki, odnoszące się do fundamentalnych zagadnień związanych ze sferą ochrony istoty ludzkiej, których dalsze istnienie może mieć dramatyczne skutki dla sytuacji wielu polskich obywateli. Między innymi w polskim prawie nie jest jednoznacznie określony status prawny zarodka i embrionu ludzkiego, a w szczególności brak jest regulacji odnoszących się do ochrony życia ludzkiego w pierwszych fazach jego rozwoju. Nie jest uregulowana kwestia tworzenia i wykorzystywania zarodków w celach naukowych, a także nie jest zabronione tworzenie chimer oraz hybryd. Brak jest też standardów odnoszących się do wymagań jakie powinny spełniać placówki przeprowadzające procedury „in vitro”, a także odnośnie do kwalifikacji pracującego tam personelu. Nie istnieją też, żadne procedury nadzoru w stosunku do tego rodzaju zakładów. Co prowadzi to do pozbawienia właściwego poziomu ochrony zarówno osób poddających się tym zabiegom, jak i wytworzonym w ich efekcie embrionów.

Konwencja nie reguluje kompleksowo kwestii zapłodnienia „in vitro”. Jednak tworzenie embrionów specjalnie na potrzeby eksperymentów jest w niej zabronione, podobnie jak wybieranie płci przyszłego dziecka, jeśli nie wchodzi w grę wskazania medyczne. Wprowadzony został także wymóg zapewnienia odpowiedniej ochrony embrionów na których prowadzone są badania.

Ponadto Konwencja zawiera ogólne standardy istotne dla ochrony jednostek poddawanych interwencji medycznej. Potwierdza ochronę godności i tożsamości wszystkich ludzi i gwarancje każdemu człowiekowi - bez jakiegokolwiek dyskryminacji - poszanowanie jego integralności i praw przy używaniu biologii i medycyny. W sytuacji konfliktu interesów Konwencja deklaruje również prymat jednostki wobec społeczeństwa oraz postępu nauki i techniki. Zgodnie z pkt 14 raportu wyjaśniającego, Konwencja stanowczo przeciwstawia się współczesnym zagrożeniom wynikłym z nieprzewidywalnego i nieukierunkowanego biotechnologicznego postępu, który uprzedmiotawia człowieka,

czyniąc go materiałem produkcji. Ma na celu ochronę jednostki przed bezprawnym godzeniem w jej ciało, niedopuszczanie do komercjalizacji ciała jako całości oraz części oraz ograniczenie niewłaściwego wykorzystywania testów genetycznych. Wydaje się to podejściem bardzo właściwym, które mogło by wnieść wiele do polskiego systemu ochrony zdrowia.

Jedną z luk w prawie, z którą zatknąłem się bezpośrednio w mojej działalności, jest brak regulacji kwestii macierzyństwa zastępczego. W ostatnim czasie w prasie ukazały się publikacje dotyczące działalności Centrum Pośrednictwa "Elizabeth" - Matki Zastępcze Surogatki, zajmującego pośredniczeniem między bezdzietnymi parami małżeńskimi, które z jakichś przyczyn nie mogą mieć dzieci z kobietami, które chcą takim parom urodzić dziecko. W chwili obecnej nie ma przepisów, które zabezpieczały by interes stron takiej umowy, a także regulowały kwestie filiacyjne. Nadużyciem jest twierdzenie, że można tego rodzaju kontrakty zawierać jedynie na podstawie kodeksu cywilnego. Konwencja nie odnosi się co prawda wprost do tego rodzaju sytuacji, jednak wspomniany wcześniej ujęty w niej zakaz komercjalizacji ciała ludzkiego pozwala na zapobieganie sytuacjom, w których kobiety, ze względu na swoją sytuację materialną byłyby zmuszane do rodzenia dzieci za pieniądze.

Konwencja jest aktem, który precyzuje i uzupełnia konstrukcję systemu ochrony praw człowieka stworzoną w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz w innych dokumentach prawa międzynarodowego dotyczących tej materii. Jest to konieczne ze względu na szerokie spektrum nowych zagrożeń dla praw człowieka, które powstają w związku z rozwojem biologii i medycyny, a wobec których dotychczasowa regulacja nie jest wystarczająca, co zresztą możemy doskonale zaobserwować na przykładzie debaty o kwestiach bioetycznych przetaczającej się przez polskie społeczeństwo. Zdaję sobie sprawę, że Konwencja nie będzie panaceum na wszystkie bolączki nękające polski system ochrony zdrowia, przyczyni się jednak w istotny sposób do stworzenia ram funkcjonowania i wyznaczenia kierunków dla przyszłej regulacji w sferze bioetycznej. W szczególności pragnę się odwołać do argumentów pana Rędziniaka za ratyfikacją Konwencji mimo nadal istniejących niezgodności w systemie ochrony zdrowia, wyrażonych we wspomnianym wyżej stanowisku Rady Ministrów. Zostało podniesione, że wiele zasad sformułowanych w Konwencji znalazło już odzwierciedlenie

w polskim prawie, a także, że tocząca się obecnie debata dotyczy kontrowersyjnych kwestii dotyczących zagadnień złożonych, niejednoznacznych pod względem etycznym, w których osiągnięcie kompromisu wymaga wnikliwej debaty i może się okazać długotrwałym procesem, a kompromis ten zasadniczo nie będzie mógł odbiegać od postanowień Konwencji. Argument ten wydaje się zasadny szczególnie biorąc pod uwagę, że w chwili obecnej, mimo braku ratyfikacji, Konwencja jest brana pod uwagę w rozważaniach dotyczących kwestii bioetyczno-prawnych. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 października 2005 r. (III CK 155/05) uznał, że może ona stanowić w tym kontekście istotną wskazówkę interpretacyjną. Ratyfikacja mogłaby również stanowić impuls do podjęcia działań legislacyjnych, a także przez bezpośrednie stosowanie niektórych jej postanowień pozwoliłaby na automatyczne usunięcie niektórych niezgodności ze standardami europejskimi oraz umożliwiłaby jednolitą interpretację polskich uregulowań, zgodnie z proklamowanymi w niej zasadami.

Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, że Zespół ds. Konwencji Bioetycznej przy Prezesie Rady Ministrów, powołany do analizy przygotowania Polski do procesu ratyfikacji Konwencji, rekomendował ratyfikację przy spełnieniu określonych warunków.

W związku z powyższym, uważam, że przedstawione w moim wystąpieniu z dnia 22 kwietnia 2009 r. pytania i postulaty były w pełni zasadne i działając na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o *Rzeczniku Praw Obywatelskich* (Dz. U. 2001, Nr 14 poz. 147 ze zm.), zwracam się do Pana Premiera z ponowną prośbą o ustosunkowanie się do nich.

Ławrynowicz
Janusz Ławrynowicz